Klasa I Gn

Siedzę w klasie, wytężam głowę

Słyszę nauczyciela donośną mowę

Razem wszyscy się uczymy

Kochanowskiego się nie boimy

Wszyscy zostaliśmy Kochanowszczakami

Nie jesteśmy już dzieciakami

Ta szkoła perspektywy daje

Dlatego każdy w niej zostaje

Kto chociaż raz spróbował tu być

Do końca próbował tak żyć.

Nauczyciele o nas dbają

Samych z problemami nas nie zostawiają

Podróż przez życie kontynuujemy

Rozwojem siebie się zajmujemy

Nie tylko nauka, lecz sport także uprawiamy

Dla szkoły liczne medale wygrywamy

Na basen wszyscy chodzimy

Pływanie trenujemy, bądź się go uczymy

Piłka przez siatkę na pole konkurenta ląduje

Zwycięstwo Kochanowskiego gwarantuje

Do naszej klasy niemieckiej chcę iść

Każdy w innym kraju chce wyjść

U nas niemieckiego nauczysz się w mig

W kilka lekcji będziesz zachowywał szyk

Klasy niemieckie będą się cieszyły

Bo z najlepszymi nauczycielami będą żyły

Nauka języka to świetna zabawa

Która zawsze w życiu się nada

Nasz patron wielki jest i ważny

Szanuje go praktycznie każdy

Każdy go bardzo szanuje

Bo wyrzutów sumienia nie potrzebuje

On w swym domu w Czarnolesie

Naszą szkołę swym nazwiskiem wyniesie

Odwiedzali go wielcy ludzie

Polepszy on humor największej marudzie

Potrzebny jest on nam

Bo bez niego każdy czuje się sam

Z honorem mówi o sobie jako uczniowie

Jego majestatu i tego jak się zowie

Wszyscy uczniowie klasy I Gn

Bardzo, patronie, kochają cię

Klasa I Gb

Kochanowski gość to znany

Każdy dobrze o tym wie

Szkoła jego jest najlepsza

Wszyscy świetnie uczą się

Nasza klasa bardzo zgrana

Żadnych sporów nie ma w niej

Z uśmiechami przyszła z rana

Żeby lepiej poznać się

I Ga

Nad naszą klasą

Czuwa borsuk z kasą

Nazywamy się bejbusie

I razem siedzimy w autobusie

Geometria, procenty, liczby wymierne…

I tak wszyscy dostaniemy mierne

Później podmiot i przydawka

Na końcu do napisania rozprawka.

Nasza szkoła jest kochana,

Bo chodzimy do Kochana.

Sor Wojtyna też kochany,

Dziś ten konkurs z nim wygramy.

Klasa I Gc

Sapientia, Sapientia…

Kochanowski, nasza klasa

To jest taka sama rasa

Humaniści. Humaniści-

- oryginalni to turyści.

Znajdą wenę nawet w lesie

A tym bardziej w Czarnolesie

Nocą piszą na facebooku

A w dzień robią dużo huku

Bo dziś dzień jest wyjątkowy

Jedziem z Janem na rozmowy

Czarnolesie, wnet uważaj

Bo przyjeżdża pierwsza klasa.

Z wychowawcą damy radę

Podbijemy tę szarą biesiadę

Więc mój drogi zapamiętaj

Kochanowski to nie mięta

To jest bardzo ważna rzecz,

By dobre relacje z nami mieć

Oto owoc naszej pracy,

Który cały świat zobaczy

To już koniec tego wiersza

Żegna was ta klasa pierwsza